

POSTANOWIENIE

Dnia 1 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **I. D.**

oskarżonego z art. 278 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 1 października 2025 r.,

skargi prokuratora

na wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 1 lipca 2025 r., sygn. akt X Ka 481/25,

uchylający wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Żoliborza w Warszawie

z dnia 6 marca 2025 r., sygn. akt III K 776/23,

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

1. oddalić skargę;

**2. obciążyć Skarb Państwa kosztami postępowania
skargowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 06 marca 2025 r. w sprawie o sygn. akt III K 776/25 Sąd Rejonowy dla Warszawy - Żoliborza w Warszawie uznał I. D. za winnego popełnienia czynów z art. 278 § 1 k. k.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego.

Po rozpoznaniu apelacji, wyrokiem z dnia 01 lipca 2025 r. sygn. akt X Ka 481/25 Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił przedmiotowy wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Warszawy - Żoliborza w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Skargę na wyrok Sądu odwoławczego złożył Prokurator Okręgowy w Warszawie zarzucając naruszenie art. 437 § 2 zd. drugie in fine k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Żoliborza w Warszawie z dnia 06 marca 2025r. sygn. akt III K 776/25 i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania na skutek błędnego uznania, że w sprawie zaszła określona we wskazanym przepisie przesłanka do wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego w postaci konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości.

W oparciu o powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w Warszawie, zaskarżonym wyrokiem, uchylił wyrok Sądu I instancji i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania ze względu na konieczność przeprowadzenia na nowo w całości przewodu sądowego. Okoliczność ta należy do przesłanek uzasadniających uchylenie orzeczenia, wymienionych przez ustawodawcę w art. 437 § 2 k.p.k. W myśl tego przepisu sąd odwoławczy może uchylić orzeczenie i przekazać je sądowi I instancji do ponownego rozpoznania tylko w jednym z trzech przypadków: zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości oraz wówczas, gdy wydanie wyroku reformatoryjnego naruszyłoby regułę ne peius, określoną w art. 454 § 1 k.p.k. Zadaniem Sądu Najwyższego, rozpoznającego skargę na wyrok sądu odwoławczego, jest wyłącznie skontrolowanie, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnej przeszkody, określonej w art. 454 k.p.k., do wydania wyroku

zmieniającego oraz czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 in fine k.p.k.).

Wydając zaskarżony wyrok Sąd odwoławczy wyraźnie wskazał, że w jego ocenie rozstrzygnięcie Sądu I instancji zapadło na skutek błędów w zakresie podstaw dowodowych zaskarżonego wyroku oraz istoty ustaleń faktycznych, w oparciu o które przypisano oskarżonemu winę. Zastrzeżenia instancji odwoławczej budziła przede wszystkim ocena zeznań świadka M. S., na podstawie których Sąd meriti ustalił, że kradzieży dokonał I. D. Sąd ad quem doszedł do wniosku, że na podstawie nagrań monitoringu, na które powoływał się świadek nie jest możliwa pewna identyfikacja sprawcy kradzieży, jak również zabieranych przez niego rzeczy. Wskazano także, że konieczne jest ponowne przesłuchanie oskarżonego i dokonanie oględzin jego ciała, aby ustalić jakie i w jakich miejscach ma tatuaże na rękach i nogach oraz czy posiadał je w dacie czynów.

Tym samym, mimo formalnego przeprowadzenia w postępowaniu pierwszoinstancyjnym szeregu dowodów (z których znaczna część okazała się zbędna) i przeprowadzenia przez Sąd ich oceny, która okazała się bezkrytyczna i uchybiała standardom określonym w art. 7 k.p.k., nie doszło, w świetle zasad procesu karnego, do ustalenia w toku postępowania przed Sądem Rejonowym podstawowych kwestii, warunkujących odpowiedzialność karną oskarżonego.

Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. uchwałę składu 7 sędziów z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19 oraz postanowienia SN: z dnia 20 października 2021 r., II KS 22/21 oraz z dnia 13 marca 2024 r., I KS 3/24) wynika, że konieczność ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego, o której mowa w art. 437 § 2 k.p.k., powinna być oceniana nie tylko w aspekcie ilościowym, ale i jakościowym. Tego rodzaju sytuacja zachodzi zatem także wówczas, gdy nieprawidłowo przeprowadzono nie wszystkie, ale większość kluczowych dla oceny zachowania oskarżonego dowodów, co powoduje niemożność poddania ocenie tych prawidłowo przeprowadzonych - z zastrzeżeniem, że nie ma też żadnego innego prawidłowo przeprowadzonego dowodu, w kontekście którego można byłoby ocenić dowód nieprawidłowo przeprowadzony. Gdy sąd I instancji nie przeprowadza oceny dowodów lub czyni to w sposób jednoznacznie sprzeczny z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k., mamy do czynienia z wadliwością całego

postępowania dowodowego. W rezultacie powstaje konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie in fine k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Taką właśnie konieczność dostrzegł Sąd odwoławczy w niniejszej sprawie - uznając, że przewód sądowy przed Sądem Rejonowym w dla Warszawy – Żoliborza w Warszawie cechowała nierzetelność i wymaga on powtórzenia. Nie ma zatem racji prokurator, wyrażając pogląd, iż celem naprawienia błędów w postępowaniu przed Sądem meriti wystarczyłoby uzupełnić postępowanie dowodowe poprzez przesłuchanie oskarżonego i świadka. Jeśli bowiem sposób przeprowadzenia dowodów przez sąd a quo dotknięty jest tego typu wadliwościami, że samo częściowe tylko uzupełnienie postępowania dowodowego przez dodatkowe przeprowadzenie dowodów przez instancję odwoławczą byłoby niewystarczające, a to właśnie z powodu uchybień w zakresie sposobu przeprowadzenia całego postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji, niezbędne jest przeprowadzenie przewodu na nowo w całości, po uprzednim uchyleniu wyroku sądu I instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2024 r., III KS 21/24).

Sąd odwoławczy nie popełnił więc błędu, uchylając wyrok Sądu Rejonowego i przekazując mu przedmiotową sprawę do ponownego rozpoznania.

Nie dostrzegając podstaw do uwzględnienia wniesionej przez prokuratora skargi, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie, o kosztach postępowania rozstrzygając na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[J.J.]

[r.g.]

